



**Miłosierdzie Boże
jedynym ratunkiem**



**Nowenna do
św. Siostry Faustyny**

WPROWADZENIE

Współcześnie, kiedy mówimy o Bożym miłosierdziu, natychmiast przychodzi nam na myśl św. Siostra Faustyna Kowalska. To właśnie tej skromnej zakonnicy Pan Jezus przekazał orędzie o swojej miłosiernej miłości: „Napisz to: nim przyjdę jako Sędzia sprawiedliwy, przychodzę wprawdzie jako Król miłosierdzia” (Dz. 83). Integralną częścią tego orędzia stało się wezwanie do osobistego zaufania Bożej miłości i oparcia się w życiu na Bożej łasce: „Niech żadna dusza nie wątpi, choćby była najnędniejsza, póki żyje – każda może się stać wielką świętą, bo wielka jest moc łaski Bożej. Od nas zależy tylko nie stawiać oporu działaniu Bożemu” (Dz. 283). Jest to droga świętości, na którą może wejść każdy, niezależnie od własnej grzeszności. Warunkiem jest zaufanie Miłosierdziu Bożemu, które jest większe od naszej słabości.

Za przyczyną św. Siostry Faustyny prosimy o duchowe odrodzenie dla nas samych i dla naszych bliskich. Niech te dziewięć dni modlitwy pozwoli nam na nowo napełnić się Bożą miłością i z jej przesłaniem powrócić do naszych obowiązków rodzinnych i zawodowych.



DZIEŃ PIERWSZY

26 września

O osobiste poznanie Bożej miłości miłosiernej

W życiu swoim wewnętrznym patrzę jednym okiem w przepaść swej nędzy i nikczemności, jaką jestem, a drugim okiem patrzę w przepaść miłosierdzia Twego, Boże (Dz. 56).

Św. Siostró Faustyno, za twoim pośrednictwem Pan Jezus odsłonił przed nami swoje wielkie miłosierdzie. To przez nie stał się człowiekiem, służył ludziom przez swoje ziemskie życie, wziął krzyż na ramiona, umarł, zmartwychwstał... Jezus ofiarował się całkowicie, z miłości do mnie, a ciebie uczynił „sekretarką swojego miłosierdzia”. Dziękuję Panu za Jego miłość miłosierną i za to, że przyjąłś Jego wezwanie.

Za twoim pośrednictwem proszę, bym umiał osobiście przyjąć orędzie o miłości Bożej. Proszę cię, bym o tej miłości nie tylko słuchał, ale żebym jej doświadczył, abym poczuł, że jestem osobiście kochany przez Boga mimo moich wad, niedoskonałości i grzechów. Św. Siostró Faustyno, pomóż mi odkryć miłosierną miłość.

Ojcze nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu...

Św. Siostró Faustyno, módl się za nami!

DZIEŃ DRUGI

27 września

O poznanie swoich grzechów i szczerzy żal za nie



Napisz to dla dusz strapionych: Gdy dusza ujrzy i pozna ciężkość swych grzechów, gdy się odśloni przed jej oczyma duszy cała przepaść nędzy, w jakiej się pogрузyła, niech nie rozpacza, ale z ufnością niech się rzuci w ramiona mojego miłosierdzia, jak dziecko w objęcia ukochanej matki. Dusze te mają pierwszeństwo do mojego litościwego serca, one mają pierwszeństwo do mojego miłosierdzia (Dz. 1541).

Panie, wiele jest w moim życiu trudnych i bolesnych momentów: to problemy w pracy, nieporozumienia w rodzinie, choroby, kłopoty z pieniędzmi, niezrozumienie ze strony przyjaciół. Wiele razy czuję się bezwartościowy, niepewny. Wiele razy się po prostu boję – choroby, przyszłości, samotności, starości...

Św. Sostro Faustyno, za twoim wstawieniem proszę o łaskę zrozumienia faktu, że u źródeł wielu moich problemów stoi mój grzech. Wyproś mi łaskę prawdziwego żalu i nawrócenia – bym nigdy nie zwątpił w Boże miłosierdzie.

Proszę cię także dziś za wszystkich pogrążonych w rozpacz, którzy nie mogą się podnieść o własnych siłach, by i oni doświadczyli Bożego miłosierdzia.

*Ojcze nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu...
Św. Siostrze Faustyno, módl się za nami!*



DZIEŃ TRZECI

28 września

**O rozbudzenie dobrych
pragnień, a przede wszystkim
pragnienia świętości**

O Jezu mój, jak łatwo można się uświęcić – potrzeba tylko odrobinę dobrej woli. Jeżeli Jezus spostrzeże w duszy tę odrobinę, tej dobrej woli, to spieszy się ze swoim oddaniem duszy i nic Go powstrzymać nie może, ani błędy, ani upadki – nic zgoła (Dz. 291).

Św. Siostrze Faustyno, za twoim pośrednictwem proszę o rozbudzenie wszystkich dobrych pragnień, które Bóg złożył w moim sercu. Tak często – zaglądając w moje wnętrze – widzę przede wszystkim moje grzechy, tak często się nimi zadreczam, zapominając o tym, że jestem stworzony na Boży obraz i podobieństwo i odkupiony Jezusową krwią.

To prawda, że mój grzech mnie od Boga oddziela, ale prawdą jest również to, że Jego miłosierdzie jest od tego grzechu większe.

Proszę, bym umiał dostrzec dobro, które zostało we mnie złożone oraz potrafił spojrzeć na siebie miłującymi Jezusowymi oczami jako na grzesznika, któremu przebaczone. Naucz mnie dostrzegać moje dobre pragnienia i tęsknoty, iść za nimi i poświęcać je Panu. Proszę też za twoim pośrednictwem o rozbudzenie największego z pragnień – pragnienia świętości.

Módl się za tymi, którzy siebie nienawidzą, którzy sobą gardzą, którzy siebie potępiają.

*Ojcze nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu...
Św. Siostró Faustyno, módl się za nami!*

DZIEŃ CZWARTY

29 września

O radość w codzienności



O życie szare i monotonne, ile w tobie skarbów. Żadna godzina nie jest podobna do siebie, a więc szarzyzna i monotonia znikają, kiedy patrzę na wszystko okiem wiary. Łaska, która jest dla mnie w tej godzinie, nie powtórzy się w godzinie drugiej. Będzie mi dana w godzinie drugiej, ale już nie ta sama. Czas przechodzi, a nigdy

nie wraca. Co w sobie zawiera, nie zmieni się nigdy; pieczętuje pieczęcią na wieki (Dz 62).

Św. Siostrzo Faustyno, staję dziś przed Bogiem z moją codziennością. Staję z moimi codziennymi kłopotami i troskami związanymi ze zdrowiem, z małżeństwem, z rodziną, dziećmi, pracą, pieniędzmi, sąsiadami... Tak często to właśnie te troski i kłopoty dominują moje życie, sprawiają, że narzekam – na zdrowie, na bliskich, na polityków, na księży... Narzekając, pozbawiam się wpływu na moje życie, oddaję innym władzę nad sobą.

Naucz mnie przyjmować każdą chwilę życia z radością i wdzięcznością oraz dostrzegać miłość Bożą we wszystkich drobnych sprawach. Ucz mnie przemieniać moją codzienność w modlitwę i dzielić się z innymi pokojem i radością płynącą z miłosiernego Serca Jezusa!

Ojcze nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu...

Św. Siostrzo Faustyno, módl się za nami!



DZIEŃ PIĄTY

30 września

O miłosierdzie względem bliźnich

Pragnę się cała przemienić w miłosierdzie Twoje i być żywym odbiciem Ciebie, o Panie; niech ten największy przymiot Boga, to jest nie-

zgiębione miłosierdzie Jego, przejdzie przez serce i duszę moją do bliźnich (Dz. 163).

Św. Siostró Faustyno, za twoim wstawiennictwem proszę o miłosierdzie względem ludzi, z którymi się spotykam. Proszę o miłosierne oczy, by nigdy nie sądzić według zewnętrznych pozorów, dostrzegać dobro obecne w nich i przychodzić im z pomocą; o miłosierne uszy, otwarte na potrzeby drugich; o miłosierny język, stroniący od plotek i złych słów, wypowiadający jedynie słowa miłości i przebaczenia; o miłosierne ręce świadczące dobro i miłosierne nogi spieszące z pomocą...

Proszę najpierw o taką postawę miłosierdzia w codziennym życiu, względem moich najbliższych: męża, żony, dzieci, rodziców, rodzeństwa... Niech dzięki tej mojej postawie tam, gdzie obecnie są kłótnie, awantury, zapiekła nienawiść, zapanauje miłość, życzliwość i zrozumienie.

Proszę o tę postawę względem moich przyjaciół, kolegów, sąsiadów. Proszę także o nią względem wszystkich ubogich materialnie i duchowo, których jest tak wielu. Niech Duch Święty każdego dnia otwiera moje serce i napełnia je miłosierdną miłością.

Ojcze nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu...

Św. Siostró Faustyno, módl się za nami!



DZIEŃ SZÓSTY

1 października

O dobre rozumienie i przyjęcie krzyża

Zmartwychwstanę w Jezusie, ale muszę
wpierw w Nim żyć. Jeżeli nie rozłączę się z krzy-
żem, wtenczas okaże się we mnie Ewangelia
(Dz. 394).

Święta Siostró Faustyno, w twoim życiu było
wiele cierpienia – niedostatku materialnego, upo-
korzenia i niezrozumienia ze strony współsióstr
oraz duchowych udręk. Przyjmowałaś je wszyst-
kie, opierając się na krzyżu Chrystusa.

Za twoim wstawiennictwem proszę, bym umiał
dobrze przyjmować cierpienie, które mnie w życiu
spotyka. Pozwól mi odróżnić to, któremu mam się
przeciwstawić, od tego, z którym powinienem się
pogodzić. Naucz mnie zarówno jedno jak i drugie
łączyć z Chrystusowym krzyżem.

Ojcze nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu...
Św. Siostró Faustyno, módl się za nami!



DZIEŃ SIÓDMY

2 października

O wyrozumiałość i życzliwość we wspólnym życiu



O Jezu mój, Ty wiesz, jak ciężkie jest życie wspólne, ile niezrozumień i nieporozumień, mimo nieraz najszczerzej woli z obu stron, ale jest [to] Twoja tajemnica, o Panie, my ją poznamy w wieczności – jednak sądy nasze powinny być zawsze łagodne (Dz. 720).

Święta Siostró Faustyno, Jezus chciał, byśmy żyli w jedności z innymi, na Jego wzór, bo On sam jest w doskonałej jedności ze swoim Ojcem i z Duchem Świętym. On uczył ludzi wzajemnej miłości i nie zrażał się, kiedy Jego uczniowie kłócili się i spierali ze sobą, a wreszcie oddał życie za to, by wszyscy zrozumieli, że są dziećmi jednego Ojca Niebieskiego.

Za twoim wstawiennictwem oddaję dziś Panu wszystkie relacje, szczególnie te, w których jest mi najtrudniej (możesz wymienić konkretne osoby, które przychodzą Ci na myśl). Proszę o dobre relacje z moim współmałżonkiem, dziećmi, rodzicami, rodzeństwem, proszę za relacje w pracy i w sąsiedztwie. Naucz mnie przebaczać wszystkie krzywdy i napełniać moje serce łagodnością i po-

kojem płynącym z Serca Jezusa i pomóż, bym szanując siebie i szanując innych, był wyrozumiały i życzliwy we wspólnym życiu.

Ojcze nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu...

Św. Siostró Faustyno, módl się za nami!



DZIEŃ ÓSMY

3 października

O miłość do Kościoła

Trzy prośby w dzień ślubów wieczystych. (...) Pierwsza prośba. Jezus, Oblubieńcze mój najukochańszy, proszę Cię o tryumf Kościoła, szczególnie w Rosji i Hiszpanii (Dz. 40).

Św. Siostró Faustyno, gdy poznałaś miłosierdną miłość Jezusa do siebie i do wszystkich ludzi, zapragnęłaś odpowiedzieć na miłość miłością. Odkryłaś w ten sposób swoje miejsce w Kościele. Proszę Cię dziś, byś wyjednała mi miłość do Kościoła. Pan Jezus założył Kościół, nadal w nim żyje i działa. Dzięki Kościołowi możemy doświadczać daru Jego zbawienia – korzystać z sakramentów, karmić się Jego ciałem i Jego słowem.

Proszę Cię najpierw o łaskę odnalezienia w Kościele swojego miejsca i utożsamienia się z nim tak, by nie postrzegać go tylko jako instytucji i to „zewnątrznej” wobec mnie, ale dostrzec w nim

żywe Ciało Chrystusa. Proszę o ducha skruchy za moje grzechy, które także boleśnie ranią Kościół. Proszę o ducha ciągłej wstawienniczej modlitwy w intencji wszystkich spraw Kościoła. Proszę, by prawdziwie stał się on moim domem, w którym mieszka Pan.

*Ojczyzna nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu...
Św. Siostrze Faustynie, módl się za nami!*

DZIEŃ DZIEWIĄTY

4 października

O miłość do Ojczyzny



Modłę się nieustannie za Polskę, drogą mi Polskę, która jest tak mało wdzięczna Matce Bożej. Gdyby nie Matka Boża, na mało by się przydały nasze zabiegi. Pomnożyłam swoje wysiłki modlitw i ofiar za drogą Ojczyznę, ale widzę, że jestem kroplą wobec fali zła (Dz. 686).

Św. Siostrze Faustynie, za twoim wstawiennictwem proszę o odrodzenie miłości do Ojczyzny. Najpierw proszę o odrodzenie tej miłości w sobie, żebym na nowo pokochał Polskę, jej historię, jej przeszłość i teraźniejszość. Proszę także za wszystkich polityków, by umieli szukać dobra wspólnego i przedkładać je ponad interes partyjny. Proszę za ludzi młodych, by umieli przyjąć

dorobek poprzednich pokoleń i na nim budować swoją teraźniejszość i przyszłość.

Proszę za wszystkich Polaków o ducha jedności i o budowanie tej jedności na Panu Jezusie.

*Ojcze nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu...
Św. Siostrze Faustyno, módl się za nami!*

Litania do św. Siostry Faustyny

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson,
Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.

Ojcze z nieba, Boże – *zmiłuj się nad nami.*

Synu Odkupicielu świata, Boże

Duchu Święty, Boże

Święta Trójco, Jedyny Boże

Święta Maryjo – *módl się za nami.*

Święta Faustyno, żywy świadek miłosierdzia Ojca
niebieskiego

Święta Faustyno, pokorna służebnico Jezusa –
Wcielonego Miłosierdzia

Święta Faustyno, posłuszne narzędzie Ducha Po-
cieszyciela

Święta Faustyno, ufna córko Matki Miłosierdzia

Święta Faustyno, powiernico orędzia o miłosier-
dziu Bożym

Święta Faustyno, wierna sekretarko słów Jezusa
Miłosiernego

Święta Faustyno, wielka apostołko miłosierdzia
Bożego

Święta Faustyno, szafarko Boga bogatego w miłosierdzie – *zmiłuj się nad nami.*

Święta Faustyno, darze Boga dla całego świata

Święta Faustyno, dostrzegająca dobroć Stwórcy w każdym stworzeniu

Święta Faustyno, wielbiąca Boga w tajemnicy Wcielenia

Święta Faustyno, uczestniczko męki i zmartwychwstania Pana

Święta Faustyno, przewodniczko na drodze Jezusowego krzyża

Święta Faustyno, spotykająca się z Jezusem w sakramentach świętych

Święta Faustyno, zjednoczona z Oblubieńcem w swej duszy

Święta Faustyno, olśniona miłosierdziem Boga w życiu Maryi

Święta Faustyno, miłująca Kościół – Mistyczne Ciało Chrystusa

Święta Faustyno, mocna prawdziwą wiarą

Święta Faustyno, wytrwała niezłomną nadzieją

Święta Faustyno, płonąca gorącą miłością

Święta Faustyno, piękna prawdziwą pokorą

Święta Faustyno, prosta dziecięcą ufnością

Święta Faustyno, wzorze pełnienia woli Bożej

Święta Faustyno, przykładzie ofiarnej służby

Święta Faustyno, opiekunko troskliwa dusz kapłańskich i zakonnych

Święta Faustyno, ochrono przed złem ludzi młodych i dzieci

Święta Faustyno, nadziejo upadających i zrozpaczonych – *módl się za nami.*

Święta Faustyno, umocnienie chorych i cierpiących

Święta Faustyno, wspierająca ufność w sercach ko-
nających

Święta Faustyno, ofiarująca się za grzeszników

Święta Faustyno, zatroskana o zbawienie wszyst-
kich ludzi

Święta Faustyno, orędowniczko cierpiących w czyśćcu

Święta Faustyno, prosząca o miłosierdzie Boga dla
całego świata

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata –
przepuść nam, Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata –
wysłuchaj nas, Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata –
zmiłuj się nad nami.

Módl się za nami święta Faustyno.

*Abyśmy życiem i słowem głosili światu orędzie Mi-
łosierdzia.*

Módlmy się: Miłosierny Boże, przyjmij nasze
dziękczynienie za dar życia i posłannictwa świętej
Faustyny i za jej wstawiennictwem pomóż nam
wzrastać w postawie ufności wobec Ciebie i mi-
łosierdzia względem bliźnich. Przez Chrystusa,
Pana naszego. Amen.

„Uczcie się od Siostry Faustyny,
od tej pokornej i wzorowej Sługi
Bożej, jak w każdych okolicznościach
być dzieckiem – synem i córką –
niebieskiego Ojca, jak pozostać
uczniem Słowa Wcielonego oraz
narzędziem podatnym na działanie
Ducha Ożywiciela i Pocieszyciela”.

Jan Paweł II

**STOWARZYSZENIE
POMOCNIKÓW MARIAŃSKICH**
Zgromadzenie Księży Marianów
ul. Św. Bonifacego 9, 02-914 Warszawa
tel. 22 833 74 05, 22 651 90 29
e-mail: spm@marianie.pl
www.spm.org.pl

Za zgodą władz kościelnych

© Stowarzyszenie Pomocników Mariańskich 2020